Nro. 227.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 5go Października 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 9. Września. Większa część Polityków naszych mało sobie czyni nadziei z negocyacyi pokoiowych, które Tomasz *Grenville* rozpocząć ma z Direktoryatem. Twierdzą bowiem, że Francya, prócz oddania wszystkich wysp zdobytych w Indyach, będzie się ieszcze dopominała od Rządu Angielskiego w nadgrodę woiennych wydatków i szkod poczynionych, 10. milionów funt: szter. Horyzont Anglii grubszym teraz powle-

ka się obłokiem, aniżeli kiedy; i z tych to pewnie przyczyn parlament wcześniey iest zwołany, iak zwyczaynie. Wszyscy niewymownie są ciekawi, iakich środków chwyci się Pan *Pitt* w sterze interesów publicznych, pod czas gdy gwałtowne burze zagrażaią mu ze wszech stron. Głoszą, że nowa pożyczka od 25. milionów funt: szter: iest iuż w robocie. Niektórzy utrzymuią, że dla ułatwienia tey pożyczki, i nakłonienia parlamentu do iey uchwały, Ministrowie wysyłaią Pana *Grenville* do Paryża, a to by okazać ludowi na pozór, iż pragną pokoiu. Ze woyna z Francyą tak łatwo i rychło ukończona nie będzie, a to ieszcze z honorem dla Anglii, ztąd wnosić można, że Ministrowie w ten moment chcą traktować z Francyą, kiedy iey aliantka, Hiszpania, wypowieda im woynę.

Statki zbroyne w *Portsmouth*, *Plymouth* i innych portach nadmorskich stoią iuż w pogotowiu na odparcie nieprzyiaciół, w przypadku gdyby zamyślali o wylądowaniu na brzegi Anglii. Wszyscy mieszkańcy na wyspie *Wight*, *Jersey i Gwernsey* ćwiczeni bywaią w używa-

waniu broni. Jednak Rząd nie ufaiąc wszyſtkim mięſzkańcom, miedzy któremi taią ſię Jakobini w różne maſki przebrani, baczne oko ma na oſoby ſzczególne. — Pan *Aſtley*, który od dawna różnemi ſztukami bawi tu Publiczność, wytreſowawſzy kilka tuzinów małp, gra z niemi w Weſtmünſter Komedie. Lud, który często woli rzeczy nowe, aniżeli użyteczne, gromadzi ſię w znaczney liczbie na pantominy tych zwierząteк.

W Szkocyi pewny literat miał wynaleść prawdziwe przyczyny, dla których magnes poſpolicie zwraca ſię ku północy. Rozbiór tego wynalaſku może bydź bardzo użyteczny dla ſpołeczności.

NIEMCY.

Z *Moguncyi dnia* 10. *Września*. Po dwómieſięczney blokadzie, wczora zabłyſła nam nadzieia rychłego wyzwolenia. Nieprzyiaciel nocy poprzedzaiącey odſtąpił iuż był obleżenia zupełnie z lewych brzegów *Menu*, i przeſzedł pod *Oppenheim* za *Ren*, a pod *Flörsheim* za *Men*, porąbawſzy w ſztuki za ſobą mo-

mosty i promy. O godzinie 8. zrana odebrano tu iuż pocieszną nowinę, że Arcy-Xiąże Karol zbliża się z swą Armią do naszych okolic. Mieszkańcy Moguntscy nayżywszą przeięci radością, napełniali ulice okrzykami. O godzinie 9. Francuzi i z prawych brzegów *Menu* odstąpili także od oblężenia, a w retyradzie ścigał ich kommendant nasz, Feld: *Neu.*

Przez cały ciąg blokady *Moguncyi*, nieprzyiaciele dosyć się trzymali spokoynie, i prócz dwóch wycieczek dnia 29. Lipca i 20. Sierpnia, gdzie z iedney i drugiey strony padło nieco ludzi, małe tylko zachodziły utarczki między podiazdami. Naysmutnieyszy zaś przypadek trafił *Moguncyą* dnia 30. z. m., kiedy rano o godzinie 6. przez nieostrożność robotników, wysadzony został na powietrze zapas bomb i granatów niedaleko bramy *Raymundi.* W tém przypadku uszkodzone zostały niektóre domy, a w pałacu Elektorskim równie iak i w Kościele S. Piotra wszystkie okna wypadły; 13. osób przypłaciło ten wybuch życiem, a 24. zdrowiem.

Dnia 9. Francuzi opuścili i prawe brzegi *Menu*, wybrawszy w przód, gdzie mo-

mogli, kontrybucye. Garnizon w pogoni odebrał im wiele bagażów i wozów z żywnościami. Przed opuszczeniem ieszcze *Königstein*, nieprzyiaciel zaczął iuż wysadzać na powietrze mury tey forteczki: Dnia 7. gdy pracowano około min, przypadkiem iedna wcześnie się zaieła, i pozbawiła życia około 20. ludzi. Wreszcie należy oddać sprawiedliwość nieprzyiaciołom, że bez wyrządzania naymnieyszých gwałtòw, cofneli się z naszych okolic, ubocznie tylko niektórzy oderwańcy dopuścili się mniey ważnych zdrożności.

Z Wetzlàr dnia 13. *Września.* Dziś rano Jenerał *Jourdan* z 20. innemi Jenerałami opuścił nasze miasto po 5. dniowym spoczynku. W kwadrans po wyiściu ostatniey diwizyi Francuskiey, okazała się przy bramie kawalerya Cesarska. Mówią, że Jenerał *Jourdan* przeniósłszy główną swą kwaterę za *Labnę*, będzie się tam opierał, dopóki mu nienadspieszą posiłki, które zewsząd iuż ciągną. Tym czasem kawalerya Cesarska uciera się iuż z Francuzami po prawey stronie *Labny*, i poimała nieco niewolników,

Zda-

Zdarzenia woienne.

Arcy-Xiąże Karol dotąd ieſzcze zatrudniony ieſt odpieraniem armii *Jourdana.* Podług rapportu dnia 17. danego z główney kwatery w *Lindenholshauſen*, Feld: *Sztarray* złącznie z Feld: *Kray* wyparł nieprzyiaciela dnia 14. z *Wetzlar* za *Lahnę*, zagarnąwſzy w tym zdarzeniu wiele ieńców. Francuzi udawali wprawdzie, iakoby zamyſłem ich było, wydrzeć Ceſarſkim ſtanowiſko w *Gieſſen*; lecz męſtwem tych oſtatnich i z wcześnie nadeſzłemi poſiłki, udaremniony zoſtał ten ich układ. Główna kwatera Ceſarſkich przeniosła ſię dnia tego do *Uſingen*, gdzie Arcy-Xiąże dowiedział ſię, że nieprzyiaciel roſpościera główne ſwe ſiły na wzgórkach *Zollhauſe.* Ta okoliczność inſzy dała obrót armii Ceſarſkiey; Feld; *Hotże* udał ſię z ſwym korpuſem ku *Weilburg*, Arcy-Xiąże ku *Münſter*, a Feld: *Neu* ku *Schwalbach i Kirchberg.* Dnia 15. Jenerał *Spiegielberg* z przednią ſtrażą zaczepił nieprzyiaciół w głównym ſtanowiſku, częścią, aby ſię przekonał o ich ſiłach,

czę-

częścią też by doświadczył ich determinacyi. Skutek okazał się po zaczepce; Francuzi zamożnieysi nierównie w artyleryą, spędzili po uporney b.twie Cesarskich. Nie zważaiąc na to Arcy-Xiąże, kazał tego samego wieczora pomknąć się swym woyskom o wystrzał pod nieprzyiaciół, sam zaś główną kwaterę założył w *Oberweyer*. Dnia 16. nieprzyiaciel dobrowolnie opuścił wzgórki *Zollhausen*, i stanął znowu na równinach pod *Limburgiem i Diez*. Cesarscy pomykali się tuż za niem, okazuiąc gotowość do bitwy; iakoż nie bawiąc *Limburg i Diez* opanowany został z mostami, a Francuzi cofnęli się za *Labnę*. W tem zdarzeniu artylerya i broń ręczna z obu stron ciągle ziewała ognie aż do nocy, osobliwie na przedmieściu *Limburskim* i za *Labną*. Strata tak iedney, iako i drugiey strony była nie mała, ale w moment danego rapportu nie można iey było należycie oznaczyć.

Z Marszów i Kontrmarszów armii J. *Moreau*, nie można ieszcze dotąd należycie poznać iey planu. Ta zdawała się początkowo przebierać za *Dunay* pod *Neuburgiem*, lecz nagle potem zwróciła

ła się, iak donosi Hr. *Latour* pod 19. Września, między *Aicha*, *Schrobenhausen* i *Neuburg*. Tym czasem codzień tam między stronami krwawe zachodzą bitwy, w których nieprzyiaciel stracił do 1500. w poimanych i iednę Kassę. Feld: *Fröhlich* donosi także pod 17., że przy *Kempten* pobił nieprzyiacioł poimawszy 230. ieńców. Przy odeyściu Kuryera nie mógł ieszcze oznaczyć wypadków swego przedsięwzięcia, ponieważ od JJ. *Wolf* i *Graffen* nie miał nadesłanych rapportów.

Z późnieyszych rapportòw Arcy-Xiążęcia Karola pod 18. z *Hundsangel* danych okazuie się, że nieprzyiaciel spędzony został od *Lahny*, *Montebauer* i *Rottenhan*, i że *Ehrenbreitstein* od obleżenia uwolnione. Feld. *Petrasch* kommendant *Manheimu* odebrał roskaz z częścią garnizonu uderzyć na Jenerała Francuskiego *Scherb* pod *Bruchsal*, końcem uczynienia diwersyi w tyle armii J. *Moreau*. J. *Scherb* na odgłos zbliżaiących się Cesarskich, cofnął swe siły spieszne i w nieporządku do *Rasstadt* zostawiwszy w *Bruchsal* wiele amunicyi i magazyn mąki.